



SŁAWOMIR WIŚNIEWSKI

redaktor wydania

Bierzmowanie przez jed-nych traktowane jako prawdziwy przełom w życiu, doświadczenie wyjątkowe. Dla innych to „przepustka”, tak na wszelki wypadek. Trzeba będzie na przykład zawrzeć w kościele związek małżeński, a wówczas mogą pojawić się problemy. Nie brakuje na szczęście miejsc, do których pasuje pierwszy opis. Miejsce, gdzie cała wspólnota przygotowuje się do tego wydarzenia, gdzie bierzmowanie to coś więcej niż tylko kolejna „kościelna formalność”. Więcej na str. IV–V. ■

ZA TYDZIEŃ

- RELIKWIE BŁOGOSŁAWIONEGO KS. STEFANA WINCENTEGO FRELICHOWSKIEGO w naszej diecezji
- ŚWIDNICA PAMIĘTA o Janie Pawle II
- Strzegomski TYDZIEŃ z TEATREM

Urodziny diecezji

On powiedział „tak”

Drugą rocznicę powstania diecezji i in- gresu pierwszego świdnickiego biskupa obchodzono w naszej katedrze 25 marca.

Uroczystej Mszy św. koncelebrowanej o godz. 11 w naszej katedrze przewodniczył ks. bp Ignacy Dec.

Podczas homilii ks. infułat Kazimierz Jandziszak, nawiązując do uroczystości Zwiastowania NMP, która przypadła na ten dzień, przypominał moment, gdy ks. prof. Ignacemu Decowi zaproponowano rezygnację z funkcji rektora i godność biskupa.

– I czekał nuncjusz apostolski na Twoje „fiat”, na Twoją zgodę poddania się woli Bożej – mówił. – I powiedziałeś „fiat”. To były Twoje zaślubiny z ludem Bożym...

Podczas uroczystości Krzyżem św. Stanisława, odznaczeniem naszego biskupa dla osób szczególnie zasłużonych diecezji, zostali uhonorowani: Janina Musiał, Tadeusz Włazłak, Zofia Filipecka, Marian Furyk, Adam Piechota, Leszek Rziha. Biskup mianował także: ks. Roberta Begierskiego diecezjalnym duszpasterzem młodzieży akademickiej, ks. Jarosława Genibora diecezjalnym duszpasterzem osób niepełnosprawnych, ks. Adama Woźniaka moderatorem Diecezjalnych Kręgów Rodzin Ruchu Światło–Życie, ks. Marka Babuškę diecezjalnym duszpasterzem rodzin, ks. Tadeusza Zająca diecezjalnym duszpaste-



DOROTA BAREŁA

W duchu dziękczynienia za 2 lata istnienia diecezji i z prośbą o błogosławieństwo odprawiono Mszę św. w katedrze

rzem leśników, ks. Grzegorza Ławniczaka diecezjalnym duszpasterzem prawników. Natomiast Biskup otrzymał od Wydziału Programów Katolickich Polskiego Stowarzyszenia Estradowego „POLEST” duży klucz z herbem swoim i diecezji.

DOROTA BAREŁA

DZIECI ŚPIEWAŁY



Finał diecezjalnego konkursu przed- szkolnej piosenki religijnej pt. „Matka Boża – naszą Matką” odbył się w Dzierżoniowie. Jego organizatorami było tamtejsze Przedszkole Publiczne nr 2 oraz Wydział Katechetyczny Kurii Biskupiej w Świdnicy. W konkursie uczestniczyły dzieci z terenu wszystkich dekanatów naszej diecezji. Poszczegól- ni reprezentanci zostali wyłonieni we wcześniejszych etapach konkursu: parafialnego, który miał miejsce pod koniec lutego, oraz dekanalnego zorganizowanego 15 marca. Finałowe spotkanie odbyło się w dzierżoniowskim Klubie Pegaz. Jury oceniało po-

W dzierżoniowskim Klubie Pegaz wystąpiły dzieci z całej diecezji

prawność intonacyjną i interpretacyjną, aranżację, walory estetyczne występu, dobór repertuaru oraz ogólną prezentację. **SW**

Spotkajmy się



DOROTA BARELA

Niedziela Palmowa – Światowy Dzień Młodzieży

DIECEZJA ŚWIDNICKA.

Młodzież z naszej diecezji będzie obchodzić Światowy Dzień Młodzieży, przypadający na Niedzielę Palmową (9 kwietnia) w trzech miejscach: świdnickiej katedrze, kościele Aniołów Stróżów w Wałbrzychu i kościele Podwyższenia Krzyża Świętego w Kłodzku. – Podobnie jak rok temu, o godz. 15.00 będzie Msza św., po niej poczęstunek ciastem, które upieką nasi parafianie, i koncert

ewangelizacyjny „Misterium Męki Pańskiej” w wykonaniu zespołu Szemmy Izrael z Nowej Rudy – mówi ks. Waldemar Ziembicki, odpowiedzialny za spotkanie w Kłodzku. Gdy zamykaliśmy numer, w kościele Aniołów Stróżów w Wałbrzychu planowano w tym dniu Eucharystię o godz. 16.00 i, prawdopodobnie, odprawienie Drogi Krzyżowej prowadzącej na Chelmic. W katedrze przewidywano Mszę św. o godz. 16.00.

Mieć Boga w ręce

BARDO. Diecezjalny dzień skupienia dla nadzwyczajnych szafarzy Komunii św. odbył się w sanktuarium MB Strażniczki Wiary, w sobotę 18 marca. Spotkanie rozpoczęło się adoracją. – To wyróżnienie móc trzymać Boga w swoim ręku – przypominał pod-

czas Mszy św. ks. Edward Szajda. Konferencję po Eucharystii, o zasadach obowiązujących przy posłudze, poprowadził ks. Marek Gałuszka. Dzień skupienia zakończono u stóp Matki Bożej. W spotkaniu uczestniczyło 40 szafarzy, w tym 2 siostry zakonne.

Kalendarium

KWIECIEŃ. ■ 2.04 – I ROCZNICA ŚMIERCI JANA PAWŁA II ■ 09.04 – Światowy Dzień Młodzieży ■ 3–15.04 – ŚWIĘTE TRIDUUM PASCHALNE. Wielkanocne Dzieło Caritas ■ 13.04 – WIELKI CZWARTEK. O 9.00 w katedrze Msza św. Krzyżma pod przewodnictwem biskupa świdnickiego. Poświęcenie olejów i odnowienie przyrzeczeń kapłańskich. Lektorzy i ministranci są zaproszeni do katedry wraz z duszpasterzami. ■ 14.04 – WIELKI PIĄTEK MĘKI PAŃSKIEJ. Katedralna liturgia o 18.00. ■ 15.04 – WIELKA SOBOTA. Wielkanoc – Liturgia Wigilii Paschalnej w katedrze o 20.00. ■ 16.04 – MSZA ŚW. NIEDZIELI ZMARTWYCHWSTANIA PAŃSKIEGO z procesją rezurekcyjną w ka-

tedrze o godz. 6.00. ■ 19.04. – I ROCZNICA WYBORU BENEDYKTA XVI ■ 20–29.04 – PIELGRZYMKĄ DIECEZJI DO ZIEMI ŚWIĘTEJ ■ 22.04 – PIELGRZYMKĄ KATECHETÓW I NAUCZYCIELI DO Barda Śl. ■ 23.04 – II Niedziela Wielkanocna – ŚWIĘTO BOŻEGO MIŁOSIĘDZIA. MIĘDZYNARODOWE ŚWIĘTO CARITAS ■ 24.04 – UROCZYSTOŚĆ ŚW. WOJCIECHA – patrona Polski i naszego seminarium. ■ 29.04 – DZIEŃ SKUPIENIA DLA KSIĘŻY W WAMBIERZCACH. Otwarcie sezonu pielgrzymkowo-turystycznego w Kudowie Zdroju. ■ 30.04 – Spotkanie prezesów kół Towarzystwa Przyjaciół WSD. Pielgrzymka kierowców do Barda Śl. Msza św. o godz. 11.00, po niej poświęcenie pojazdów mechanicznych.

W duchu braterstwa

KOŚCIÓŁ POKOJU w Świdnicy jest świątynią służącą wspólnocie parafialnej Kościoła ewangelicko-augsburskiego. – Podobnie jak w katolickim prawie kanonicznym, tak i w luteranckim prawie kościelnym istnieje wskazanie, by biskup co pięć lat wizytował parafie swojej diecezji – wyjaśnia ks. Waldemar Pytel, proboszcz Kościoła Pokoju. Ks. bp Ryszard Bogusz, któremu towarzyszył jeszcze jeden duchowny i dwóch świeckich z Rady Diecezjalnej, odwiedził Świdnicę

20 marca. Interesował się nie tylko życiem wewnętrznym parafii, ale także jej kontaktami z samorządem i wspólnotą katolicką. Dlatego zależało mu na spotkaniu z ks. bp. Ignacym Decem, do którego doszło w gmachu świdnickiej kurii. Przez pół godziny hierarchowie rozmawiali o sytuacji ekumenicznej i społecznej w Polsce. Nasz Biskup wspominał o swojej wizycie *ad limina* i zainteresowaniu Benedykta XVI żywotnością kontaktów pomiędzy Kościołami chrześcijańskimi.

Pierwszy doktor

WÓJTOWICE. Proboszcz parafii pw. św. Marii Magdaleny, ks. Władysław Terpiłowski (na zdjęciu) 13 marca na PWT we Wrocławiu obronił pracę doktorską pt. „Problematyka pracy w nauczaniu kościel-



KS. ROMAN TOMASZCZUK

nym posoborowym. Aspekt społeczno-moralny”. Promotorem doktoratu był ks. prof. dr hab. J. Kowalski z Krakowa, recenzentami pracy byli ks. bp prof. dr hab. I. Dec oraz ks. prof. dr hab. P. Góralczyk z UKSW w Warszawie. – Po obronie wielu (ks. bp I. Dec, ks. J. Pater – rektor PWT, ks.

J. Kowalski) podkreślało symboliczny wymiar tego wydarzenia. Jest to pierwszy doktorat kapłana diecezji świdnickiej. Szczególnie nasz Biskup widzi w tym znak żywotności naszego lokalnego

Kościoła – wspomina nowy doktor. – Dla mnie osobiście jest to oczywisty owoc kapłańskiego rozwoju intelektualnego, do którego byłem zachęcany przez całe kapłaństwo (13 lat). Mam nadzieję wyklądać teologię moralną na naszej uczelni – wyznaje ks. Terpiłowski.

60-letnia matka

ŚWIDNICA. Szkoła Podstawowa nr 1 im. Tadeusza Kościuszki istnieje już 60 lat. 24 marca uroczystości rocznicowe rozpoczęła Msza św. w kościele pw. Ducha Świętego. Modlitwie w intencji społeczności szkolnej przewodniczył ks. bp I. Dec. W Eucharystii wzięli udział m.in. zaproszeni goście z władzami miasta na czele, emerytowani nauczyciele i absolwenci jubilatki. Ks. biskup w kazaniu przypomniał zebranym, że mianem matki określamy nie tylko swoją rodzicielkę, ale także ojczyznę i szkołę. Na zakończenie Mszy św. został poświęcony nowy sztandar szkoły. W słowach życzeń ks. biskup powiedział: – Dziękuję pani dyrektor, że świętowanie jubileuszu rozpoczęliśmy w kościele. Szkole gratulu-

ję osiągnąć i wyrażam wdzięczność za to, co czyni dla miasta i kultury. Niech Bóg błogosławi waszym planom rozwoju – zakończył. Oprawę muzyczną Mszy św. przygotowała schola prowadzona przez J. Kamińską. Po modlitwie zebrani udali się na akademię do szkoły.



KS. ROMAN TOMASZCZUK

Podczas rocznicowej Mszy św. ks. bp I. Dec poświęcił nowy sztandar szkoły

Świdniczenie na Małopolskim Szlaku Papieskim

Święta, bo Wojtyłowa

Słowo naszego Biskupa DO MATURYSTÓW



Maryja jest pierwsza wśród wszystkich świętych, od początku jest napełniona łaską i pozostała jej wierna. Maryja jest dla nas matką słuchającą Bożego słowa. Gdy wpatrujemy się w jej życie, odkrywamy rys zasłuchania się w Słowo Boga. Chcemy się uczyć od Maryi słuchać Bożego słowa, które jest ciągle w Kościele głoszone. Ludzie też głoszą słowo, ale zauważamy, jak to słowo ludzkie jest czasem mylące, zdradliwe, podstępne, raniące drugiego człowieka, kłamliwe. Słowo Boże zawsze niesie prawdę i jest światłem na drogach naszego życia. Zabierzemy stąd umiłowanie do Bożego słowa. Abyśmy nigdy nie gardzili Bożym słowem – kiedy Bóg mówi, nie gardź jego słowem. Za Janem Pawłem II chcemy powtarzać: oby się nam zawsze słowo Boże podobało. Ewangelia jest najsilniejsza myślą na naszej ziemi. Najlepsza recepta na udane życie, na szczęście, o którym marzymy. Bądźmy otwarci na głos Boga mówiącego do nas – tak jak Maryja. A ona jest odpowiedzialna wiarą! My się tego uczymy od niej. Kto słucha Pana Boga, ten nigdy nie jest bankrutem. Ten zawsze wygrywa. Owszem, czasem cierpi, ale jeśli Bogu jest wierny – jest zwycięzcą. Uczymy się także od Maryi umiłowania modlitwy. Bez modlitwy nie ma życia chrześcijańskiego. Bądźmy z Bogiem na co dzień. Kto się modli, zawsze jest wielki i nigdy nie traci czasu. Prośmy Matkę Bożą, byśmy byli ludźmi, którzy nie tylko w Boga wierzą, słuchają Jego słowa, ale i do Boga mówią! Maryja jest także dla nas wzorem matki ofiarującej. Jest wzorem naszego ofiarowania się Bogu w naszej codzienności!

BP IGNACY DEC

**W dniach rocznicy śmierci
Jana Pawła II grupka świdniczan
planuje papieską sztafetę
dla uczczenia urodzin
Karola Wojtyły.**

Przeróżne są sposoby poznawania treści, które zostawił nam Papież Polak. Większość z nas musi przyznać, że na co dzień bardzo trudno jest nam wracać do jego nauczania, gestów i czynów. Pomocą stają się dni takie jak te, które przeżywamy, albo...

Dotknięcie miejsc

uświęconych obecnością Jana Pawła II. Są przecież drogi, którymi chodził, domy, w których mieszkał, kościoły i kapliczki, w których modlił się brewiarzem, szczyty, które zdobywał, w końcu są ludzie, z którymi rozmawiał i którym służył. Ziemią wybraną jest w tym kontekście Małopolska – to papieska czy raczej Wojtyłowa ziemia święta.

Trudno się dziwić, że zakochani w Papieżu chcą pielgrzymować tam, gdzie przeżył on większość swego życia. Bez obaw można twierdzić, że poznając klimat Małopolski, poznaje się duszę Karola Wojtyły.

Pomysł sztafety,

która pokona trasę główną Małopolskiego Szlaku Papieskiego, zrodził się w głowie Andrzeja Szymaniuka. Jest on znanym miłośnikiem gór, spiritus movens wielu przedsięwzięć popularyzujących turystykę górską. – Szlak rozpoczyna się przy pałacu biskupim w Krakowie, a kończy w Starym Sączu. Biegnie m.in. przez Kalwarię Zebrzydowską, Wadowice, Zawoję, Rabę Wyżną, Ludźmierz, Turbacz, Krościenko. Jego długość to dwieście dwadzieścia siedem i pół kilometra. Zaplanowaliśmy na jego pokonanie 14 dni – wyjaś-

nia pan Andrzej. – Wyruszymy 29 kwietnia. To nasz sposób na to, by w dniu urodzin Papieża być bliżej niego. Poza tym zostawił on przecież polecenie: „Ja tam u was byłem. Pilnujcie mi tych szlaków!”. Chcemy być mu posłuszni – kończy z uśmiechem.

Oczekiwania

związane z wyprawą są bardzo sprecyzowane. – To ziemia niezliczonych pamiątek po Karolu Wojtyłie i Janie Pawle II – uzasadnia wybór trasy organizator sztafety. – Nie bez znaczenia jest także fakt, że ludzie tam żyjący przechowują wiele wspomnień związanych z osobą Ojca Świętego. Oni tę pamięć celebrować! I, co również ważne, chętnie dzielą się tym, co z nim przeżyli. Tam niewiele jest monumentów, ale mnóstwo papieskich krzyży, kapliczek, polan, szlaków i wspomnień. Tobędzie coś niezwykłego! – cieszy się na myśl o wyprawie świdniczanin.

Jego przyjaciel Zbigniew Curyl uważa, że „wędrowanie szlakiem papieskim to za-

prośenie do pozostawienia za sobą codziennych spraw”. – Po co? By skupić się na wyzwaniu, jakim jest życie i nauczanie Jana Pawła II. Nie mam wątpliwości, że pomogą nam w tym: piękno natury, znaki historycznej obecności Papieża oraz wierność mieszkańców Małopolski osobie im najbliższej. Spodziewam się nowej jakości w naszym odniesieniu do Ojca Świętego – mówi z przekonaniem pan Zbigniew, a na koniec dodaje prawie szeptem: – Dzisiaj Rzym należy już do Benedykta XVI. Jana Pawła II najpiękniej odnajdziemy u nas, w Polsce.

Ks. ROMAN TOMASZCZUK

Informacje na temat Małopolskiego Szlaku Papieskiego zawiera książka A. Matuszczyka pt. „Małopolski Szlak papieski imienia Jana Pawła II”.

**Uczestnicy sztafety
będą modlić się
m.in. przy ludźmierskim
pomniku
Jana Pawła II**



Sonda

**TUŻ PRZED
BIERMOWANIEM**

PIOTR, UCZEŃ
LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO



– Przystępuję do sakramentu bierzmowania, ponieważ to obowiązek każdego katolika wiernego Boga. Dar Ducha Świętego, który chciałbym pielęgnować, to dar umiejętności.

WERONIKA,
UCZENNICA GIMNAZJUM



– Jak sobie pomyśle, co będę musiała robić w dniu bierzmowania, to nogi się pode mną uginają. Boję się, że potknę się na schodku, że odwrócę się nie w tę stronę, że zapomnę słów modlitwy. Pocięszam się tylko tym, że jest ze mną mój dziadziś Staszek, który zawsze mnie pociesza.

IZABELA, UCZENNICA
TECHNIKUM EKONOMICZNEGO



– Uważam, że sakrament bierzmowania, czyli Dary Ducha Świętego, jest dla mnie wielkim wyróżnieniem, gdyż umacnia mnie w wierze. Dojrzeć nie tylko dusza, ale również kształtuje się światopogląd. Właśnie dzięki temu sakramentowi spoglądam na życie stanie się bardziej wyraziste, a życie piękniejsze i nabierze sensu, ponieważ jest pełne miłości Chrystusa.

HALINA MOŚCIUCH, KATECHETKA



– Uroczystość zaplanowaliśmy na koniec marca 2006 roku. Tym razem nie musimy już podróżować do oddalonego o dziesięć kilometrów Ujazdu Górnego. Nie wszyscy, jak wiadomo, mają swoje samochody. Nie każdemu dopisuje zdrowie. A poza tym tamtejszy kościół do największych nie należy.

Tego nie pamiętają nawet najstarsi mieszkańcy Budziszowa Wielkiego. Bierzmowanie tamtejszej młodzieży zawsze połączone było z dojazdem do oddalonego o niemal dziesięć kilometrów kościoła parafialnego pw. św. Marcina w Ujeździe Górnym. Tym razem było inaczej.

tekst i zdjęcia
SŁAWOMIR WIŚNIEWSKI

Takie rozwiązanie wydawało się logiczne – tego typu uroczystości tradycyjnie organizuje się raczej w kościołach parafialnych. Ale w przypadku Budziszowa tak naprawdę był to jedyny argument przemawiający za bierzmowaniem w świątyni parafialnej.

Czas na zmianę

Mieszkańcy tej miejscowości mogą poszczycić się dużym poewangelickim kościołem filialnym; znacznie większym od parafialnego. – Jesienią ubiegłego roku nowy proboszcz ks. Piotr Repelowski zaproponował, aby bierzmowanie przygotować właśnie w Budziszowie – mówi Elżbieta Gonciarz. – Muszę powiedzieć, że decyzja proboszcza wywołała początkowo sporo dyskusji. Czy podołamy organizacyjnie? – padało pytanie. Okazało się, że pomysł był trafny, a mury kościoła jeśli nie po raz pierwszy, to na pewno po wielu latach były świadkami bierzmowania.

Zapuka



Cała miejscowość

Pewne jest jedno. Ucieszyła się nie tylko młodzież. Entuzjazm okazali także członkowie tamtejszej seniorskiej grupy chóralnej. – To przecież pokolenie „złotej jesieni”, mające istotny wpływ na wszystko, co się istotnego w Budziszowie dzieje. – mówi E. Gonciarz. – Bez udziału tej grupy trudno wyobrazić sobie na przykład czyste brzmienie pieśni kościelnych podczas nabożeństw, uduchowioną atmosferę tradycyjnych majówek, a nawet wiejskich dożynek.

Ksiądz Piotr z niezwykłą starannością realizował organizacyjny zamysł. Rada pa-

Bierzmowanie
(na zdjęciu uroczystość w Ścinawce Średniej) **w opinii wielu stanowi swoisty akt pełnej dojrzałości chrześcijańskiej**

rafialna precyzyjnie określiła swoje zadania. Każdy wiedział, co, jak i kiedy ma robić. – Tutejsza młodzież wzięła na siebie bardzo dużą część przygotowań – mówi ks. Piotr Repelowski. – Zresztą ich wkład jest widoczny

nie tylko w wystroju kościoła. Przygotowują na przykład rozważania poszczególnych stacji na nabożeństwa Drogi Krzyżowej.

Pod okiem Matki Bożej

– Jak każda matka jestem bardzo przejęta bierzmowaniem swojego dziecka – mówi Anna Babik. – Budziszów stał się przecież gospodarzem wy-

Bierzmowanie po raz pierwszy

aj do tych drzwi



OSP z młodzieżą

– W tym swoistym rejestrze pozytywnych działań trzeba dostrzec także autentyczne zaangażowanie szkoły młodzieżowej „Laudate Dominum” oraz tutejszej Ochotniczej Straży Pożarnej. Zarówno jedni, jak i drudzy niezwykle aktywnie uczestniczą we wszystkich większych wydarzeniach w naszej miejscowości – mówi Elżbieta Gonciarz.

Zdzisław Pacel, komendant OSP w Budziszowie, podkreśla owocną współpracę z młodzieżą. – Są niezwykle bezinteresowni. Myślę, że ukazywanie młodzieży jako ludzi leniwych, niechętnych do współpracy, pozbawionych głębszych wartości, jest fałszywy – mówi. – Nasze doświadczenia każą nam myśleć o nich w zupełnie odmienny sposób.

Tu żyją wiarą

– Nie mówię tego głośno, ale bardzo przejąłem się, gdy dowiedziałem się, że mój syn będzie bierzmowany właśnie w naszym kościele – mówi sołtys Budziszowa Wielkiego

Jeszcze kilka spraw do omówienia i trzeba stanąć przed ołtarzem, aby z rąk biskupa otrzymać sakrament bierzmowania

Waldemar Stęcel. – Jego pokolenie otwiera nową tradycję w tym świętym dla nas miejscu. A swoją drogą... jak ten czas szybko leci – dodaje. – Jeszcze nie tak dawno sam uganiałem się za piłką i przygotowywałem do tego sakramentu.

Ewa Jaworska, mama Ewy przystępującej do bierzmowania, bardzo dobrze pamięta swoje. – Jechaliśmy wówczas jakimś rozklekotanym autobusem do Ujazdu Górnego – wspomina. – Mimo wszystko czułam się ważna, kochana. Byli przecież za mną życzliwi mi ludzie. Serdeczność tego dnia udzielała się wszystkim, bez wyjątku.

– Pamiętam wydarzenie sprzed kilku miesięcy – mówi Elżbieta Gonciarz. – Na uroczystej Pasterce pojawił się w naszym kościele goszczący w Polsce ksiądz mieszkający na stałe w Paryżu. Widziałam, jak ze łzami w oczach słucha kołęd, z jaką „zazdrością” patrzy na wypełnioną budziszowską świątynię. „Tu są autentyczne źródła wiary. Tu wszystko tętni religijnym życiem” – usłyszałam wtedy. ■



Kościół filialny w Budziszowie to wielka i okazała budowla

BIERZMOWANIE

w naszym Kościele jest jednym z sakramentów, którego rolą jest utwierdzenie w wierze oraz przysposobienie bierzmowanego do wyznawania Jezusa Chrystusa, poprzez udzielenie siedmiu darów Ducha Świętego. Sakrament bierzmowania można przyjąć po wcześniejszym przyjęciu sakramentu chrztu, tylko raz w życiu, po odbytej spowiedzi i przyjęciu Komunii świętej. Udziela go biskup. W prawosławiu bierzmowania udziela kapłan przy chrzcie. W wielu Kościołach protestanckich odpowiednikiem bierzmowania jest konfirmacja, w czasie którego młodzież, po zdaniu egzaminu ze znajomości zasad wiary, składa publicznie wyznanie wiary i zostaje uroczysto dopuszczona w charakterze pełnoprawnych członków do uczestnictwa w życiu Kościoła. ■



darzenia, które nie ma swojego odpowiednika w powojennej historii miejscowości. To zobowiązuje. Dlatego postanowiliśmy się, aby nasza miejscowość tego dnia była czysta i zadbana. Przyjechało przecież wielu gości, aby spotkać się ze swoimi bliskimi.

– Swój trud i jego owoce powierzyliśmy opiece Matki Bożej Nieustającej Pomocy. I dlatego zawsze modlimy się przed Jej wizerunkiem umieszczonym w lewym ołtarzu budziszowskiej świątyni – mówi katecheta Halina Mościuch. – Ten obraz jest dla nas także świadectwem duszpasterskiego dorobku poprzedniego proboszcza, ks. Stanisława Przerały, który wcześniej przez wiele lat wskazywał nam ścieżki wiary.

II Diecezjalna Pielgrzymka Maturzystów

Dla pokrzepienia

Spośród 8011 maturzystów naszej diecezji, 1700 wzięło udział w modlitwie młodych i naszego biskupa na Jasnej Górze.

Z maturzystami z terenu całej diecezji przyjechało ponad 70 nauczycieli i katechetów oraz około 20 księży. Jasnogórskiej modlitwie przewodniczył ks. bp Ignacy Dec. Organizatorami pielgrzymki byli księża: Marek Korgul – dyrektor wydziału katechetycznego, i Daniel Szymanik, diecezjalny duszpasterz młodzieży.

Uczestnikom został zaproponowany program, który pozwolił na głębokie i owocne nawiedzenie sanktuarium. Był czas na modlitwę wspólnotową i indywidualną. Drogę Krzyżową poprowadziła młodzież z LO w Bielawie. Konferencję ascetyczną wygłosił ks. Adam Łuźniak, wicerektor seminarium we Wrocławiu. Oprawą muzyczną spotkania zajęła się schola z wrocławskiej parafii MB Miłosierdzia.

Obecność naszego biskupa była dla młodych jasnym znakiem, że Kościół w szczególny sposób chce wspierać ich w czasie przygotowania do egzaminu dojrzałości. – Cieszę się, że usłyszałam słowa pokrzepienia ze strony ks. biskupa – mówi Emilia Łukuć z Białej, a Małgo-

sia Przybylska z Żarowa dodaje: – Dobrze, że jest nas tak wielu. Mnie to bardzo odpowiada, ciągle spotyka się naszych ludzi, to miłe i sympatyczne. – W szkole mieliśmy niewiele okazji do wspólnej modlitwy – włącza się w rozmowę Marta Kluza z Lutomi. – A tutaj nic innego nie robimy, tylko dajemy świadectwo swojej wiary. Na koniec liceum dowiadujemy się jeszcze czegoś o sobie nawzajem – kończy maturzystka. Natomiast Ewa Zych z Bojanic zwraca uwagę na przykrą, ale, na szczęście, marginalną sytuację: – Jest grupa młodych, która jest antyświadectwem. Ich zachowanie w tym świętym miejscu dowodzi, że w przededniu matury wciąż są bardzo niedojrzali.

Ksiądz Daniel Szymanik, oceniając spotkanie, twierdzi: – W porównaniu z pielgrzymką sprzed roku, po frekwencji widać, że ta forma nawiedzenia Jasnej Góry zyskuje na popularności. Młodzi Igną do Maryi i Jej potrzebują. Jestem jednak świadom, że to kwestia nie tylko pobożności, ale i naturalny odruch wobec wyzwania, przed jakim stoją. Swego czasu swoim maturzystom powtarzałem: jedziemy na Jasną Górę, do Matki Bożej, a nie po to, żeby załatwić maturę! – kończy z uśmiechem współorganizator pielgrzymki. **XRT**

Nasi na Jasnej Górze.
Od lewej: **M. Kluza (Lutomia), E. Łukuć (Biała), M. Przybylska (Żarów) i E. Zych (Bojanice)**



W rocznicę śmierci patrona

Pamiętają na co dzień



KS. ROMAN TOMASZCZUK

Jesteśmy poruszeni licznymi inicjatywami upamiętniającymi śmierć Jana Pawła II. Wracamy do atmosfery sprzed roku. Niektórzy jednak żyją nią bez względu na rocznice.

I to jest najtrudniejsze, ale o to chodziło naszemu Papieżowi. Miłość jest autentyczna, jeśli objawia się przez wierność w codzienności.

Podkreślenie

W SP im. Jana Pawła II w Grodziszczu dni papieskich rocznic nie traktują jako okazji do kolejnej akcji. Niemniej starają się je zaakcentować. Dlatego 31 marca cała szkoła zebrała się na uroczystym apelu. W tym dniu odbył się także wernisaż szkolnej wystawy pokonkursowej pt. „Jan Paweł II w oczach dzieci”. Cała społeczność szkolna zwiedziła papieską wystawę eksponowaną w MDK w Dzierżoniowie. Ona stała się inspiracją dla dziecięcych prac plastycznych.

Poza tym jeszcze dzisiaj (2 kwietnia) mali grodziszczanie ze świetlicy śródowniskowej o godz. 19.00 w kościele parafialnym proponują poezję, śpiew i modlitwę, których źródłem jest nauczanie Jana Pawła II.

Codziennosc

– Właściwie nie ma w naszej pracy pedagogicznej wydarzeń czy inicjatyw niebędących jakimś odniesieniem do osoby naszego patrona – wyjaśnia Lucyna Griger, katechetka. – Dla przykładu –

trwa konkurs fotograficzny, którego treścią są kaplice i kościoły diecezji. Przy tej okazji zwracamy uwagę, że Papież Polak bardzo lubił takie niepozorne miejsca. Umiał cieszyć się ich pięknem i niepowtarzalnym urokiem. To kolejny sposób, by żyć miłością do Jana Pawła II.

Klaudia Berezajska, uczennica SP w Grodziszczu, potrafi udział w konkursie fotograficznym powiązać z naśladowaniem Papieża

XRT



JADWIGA GENEROWICZ

dyrektorka Gminnego Zespołu Oświaty w Świdnicy

To, że SP w Grodziszczu nosi imię Jana Pawła II, to wielkie osiągnięcie pani dyrektor, społeczności szkolnej i rodziców, ale także wielka chluba dla naszej gminy. Ważne jest to, że dzieci i nauczyciele godnie reprezentują swoją szkołę. To owoc konsekwentnej postawy pani dyrektor, Alicji Lasockiej, która realizuje program wychowawczy oparty na papieskim nauczaniu – daje to bardzo wymierny efekt w życiu szkoły i w oddziaływaniu na środowisko. Wielką w tym także zasługą katechetki, pani Lucyny Geiger.

Krzyż Papieski

Pamięć
o Janie Pawle II

Uczniowie Szkoły Podstawowej im. św. Franciszka z Asyżu w Ludwikowicach opiekują się tym krzyżem. Co roku dzieci pierwszokomunijne sadzą przy nim kwiaty. Narzeczeni, którzy właśnie ukończyli kurs przedmałżeński, na okalającym go placu sadzą drzewa i krzewy.



Po śmierci Papieża postawiono figurę upamiętniającą Wielkiego Polaka

Ma dla wszystkich wielkie znaczenie – to krzyż papieski, wzniesiony przed kilkoma laty jako podziękowanie za 25 lat pontyfikatu Jana Pawła II. Pomysłodawcą był proboszcz parafii w Świerkach ks. Tadeusz Duda. – Na krzyżu zawisła zabytkowa figura Jezusa – mówi. Uczniowie szkoły w Ludwikowicach postanowili pójść dalej i całą ideę opieki nad krzyżem zgłosili do Centrum Edukacji Obywatelskiej jako jeden z projektów programu „Ślady Przeszłości”.

Dzisiaj krzyż papieski oficjalnie stoi na placu Jana Pawła II. Niedawno uchwałą Rady Gminy taką właśnie nazwę otrzymał. W listopadzie ubiegłego roku na placu stanął także niewielki pomnik Papieża.

2 kwietnia w tamtejszym kościele odbędą się uroczystości upamiętniające Wielkiego Polaka. Rankiem zostanie odprawiona uroczysta Msza święta. Wieczorem wszyscy zgromadzą się na placu Jana Pawła II, aby o 21.37 – w godzinę śmierci Papieża – utworzyć serce z zapalonych zniczy i modlić się w jego intencji.

SŁAW

II Pielgrzymka Ministrantów Diecezji Świdnickiej

Módl się i... rywalizuj

Trudno wyobrazić sobie parafię bez Liturgicznej Służby Ołtarza (LSO). Ministranci stanowią w naszej diecezji kilkudziesięcną rzeszę młodych. Dla nich trwają przygotowania do Parafiad Grup Ministranckich.

Majestatyczna bazylika strzegomska na przełomie kwietnia i maja będzie celem pielgrzymki ministrantów. – Przybędziemy do Strzegomia, by z pokorą prosić o umiejętność godnego służenia Bogu przy Jego ołtarzu a także podejmowania tej służby poza świątynią – wyjaśnia ks. Jarosław Żmuda, diecezjalny duszpasterz LSO, organizator ministranckiej pielgrzymki i parafiad. Bo w Strzegomiu ministranci nie tylko będą się modlić. Staną także do rywalizacji sportowej w kilku dyscyplinach, m.in. w piłce halowej, koszykówce, tenisie stołowym czy w biegach.

To będzie święto!

Sens spotkania w Strzegomiu precyzuje ks. Żmuda następująco: – To nasze bycie razem będzie miało wymiar modlitwy, sportowej zabawy i kultury, po to, by we wspólnym świętowaniu doświadczyć mocy jedności i wiary oraz by jej płomień zaniesić wszędzie tam, gdzie powrócimy – mówi, i dodaje: – Jest ono zwieńczeniem rocznej pracy prowadzonej w parafialnych grupach ministranckich.

Organizatorzy spodziewają się także, że dzięki doświadczeniu wspólnoty LSO chłopcy ponownie uświadomią sobie radość z bycia lektorem i ministrantem. Zaplanowana na czas pielgrzymki diecezjalna promocja lektorska, której dokona ks. bp Ignacy Dec, na pewno pomoże w osiągnięciu tych zamierzeń.

To będą zawody!

Wymiar duchowy pielgrzymki jest wzmocniony sportową rywalizacją w ramach Parafia-



KS. ROMAN TOMASZCZUK

dy Grup Ministranckich. Uczestnicy będą podzieleni na kategorie wiekowe 17–20 lat, 16–14 lat i młodsi (tutaj dwie podkategorie).

– Doświadczenie drugiej osoby, umiejętność pogodzenia się z przegraną i świętowanie zwycięstwa, sportowa rywalizacja, propagowanie kultury fizycznej, zdrowego stylu życia i popularyzacja wartości chrześcijańskich – to główne cele zmagania na stadionie.

Wobec powyższego oczywiste są zasady obowiązujące uczestników spotkania. – W trakcie spotkania w Strzegomiu obowiązuje bezwzględny zakaz palenia papierosów i spożywania napojów alkoholowych zarówno przez opiekunów, jak i uczestników – informuje regulamin. Jest to ważne także z tego powodu, iż – liczę, że rodziny z parafii strzegomskich przyjmą na nocleg ministrantów biorących udział w parafiadzie – mówi ks. Jarosław. – Taka forma zakwaterowania sprawdziła się np. podczas Spotkań Młodych organizowanych przez braci z Taizé.

To będzie współpraca!

Ksiądz Jarosław podkreśla ogromną życzliwość, z jaką władze miasta przyjęły pomysł organizacji pielgrzymki w Strzegomiu. – Zapleczem osobowym spotkania są dekanalni duszpa-

Za miesiąc ministranci będą mieli okazję zamienić stroje liturgiczne na sportowe

sterze LSO i świdniccy klerycy oraz wszystkie osoby (zarówno duchowni, jak i świeccy), które wspierają naszą inicjatywę – wyjaśnia organizator.

Oprócz księży i kleryków w przeprowadzenie pielgrzymki włączona zostanie grupa ministrantów studiujących i pracujących.

Diecezjalne spotkanie LSO w duchu miłości Boga (hasłem pielgrzymki jest zawołanie „Bóg jest Miłością”) oraz sportowej rywalizacji będzie także akcją powołaniową w diecezji świdnickiej. – Doświadczenie pracy z ministrantami pokazuje, że to właśnie z szeregów Liturgicznej Służby Ołtarza wywodzą się liczne powołania do stanu kapłańskiego. To również dzięki takim spotkaniom w młodych ludziach rodzi się ziarno powołania, które później wzrasta i wydaje owoce – twierdzi z przekonaniem diecezjalny duszpasterz LSO.

REZ

ORGANIZATORZY
PROSZĄ O WSPARCIE

Świdnicka Kuria Biskupia, pl. Jana Pawła II 1, 58-100 Świdnica, Bank PKO SA O/Świdnica nr konta 23 1240 1978 1111 0010 0197 2200 z dopiskiem: Parafiada 2006.

PANORAMA PARAFII

Parafia Najświętszego Zbawiciela Świata i MB Szkaplerznej w Strzegomiu

Po co dzielić? Można łączyć!

Mieszkańcy przez ponad 50 powojennych lat przyzwyczaili się do istnienia tu jednej parafii. Później powoli zaczęli się identyfikować z nową wspólnotą. Dziś obie świątynie strzegomskie współpracują ze sobą, zachowując równocześnie własną odrębność.



ZDJĘCIA DOROTA BAREŁA



KS. MAREK ŻMUDA

Od 1987 r. proboszcz parafii Najświętszego Zbawiciela Świata i MB Szkaplerznej w Strzegomiu. Święcenia kapłańskie przyjął 24 maja 1986 r. we Wrocławiu. Był wikariuszem w parafii NMP Królowej Polski w Świdnicy, Świętego Krzyża w Jeleniej Górze i śś. Piotra i Pawła w Legnicy oraz proboszczem w parafii św. Michała w Dobromierzu.

Strzegom to – porównując z innymi parafiami, w których byłem – dobre miejsce duszpasterskie – wyjaśnia ks. Marek Żmuda, proboszcz parafii Najświętszego Zbawiciela Świata i MB Szkaplerznej. – Po kolędzie przyjmuje kapłana bardzo dużo, bo prawie 90 proc. parafian (parafia liczy 7500 osób). Natomiast 25–30 proc. bierze udział w niedzielnych Mszach świętych.

Do parafii należy starsza część Strzegomia i fragmenty nowego osiedla oraz trzy wioski, gdzie nie ma kościołów. Podobnie jak na innych terenach naszej diecezji, wiele osób wyjeżdża stąd za pracą do Anglii, Irlandii, Niemiec, Włoch. W ciągu ostatnich dwóch lat ks. Marek naliczył ich około tysiąca.

– Powoli zamiast pracy, zaczyna brakować pracowników – mówi. – Zwłaszcza wykwalifikowanych i ludzi do pracy w branży kamieniarskiej, która jest ostoją naszego miasta (w oko-

licy istnieje ok. 400 zakładów kamieniarskich).

– Na pewno tym, którzy wyjechali jest łatwiej pod względem ekonomicznym – dodaje proboszcz. – Niepokoi mnie natomiast to, że przez ich wyjazd stajemy się ubożsi (nie będzie miał kto u nas tworzyć, ponieważ na pewno nie wszyscy wrócą). Długie rozłąki zagrażają młodym małżeństwom, stają się przyczyną ich rozpadu. Wyjazdy za pracą powodują także laicyzację tych osób. Pytanie, jak na ich pobożność czy wiarę w przyszłości będzie wpływał na przykład pobyt w protestanckiej Anglii.

Od momentu przejęcia kościoła w 1997 r., mimo licznych remontów, w świątyni trwają nabożeństwa. W duszpasterstwie przez 5 lat pomagał ks. proboszczowi ks. Krzysztof Kiernicki, obecnie – ks. Michał Kuś.

Ze wspólnot prężnie działa tutaj rada parafialna: organizuje bale charytatywne, z których dochód jest przeznaczany na remonty, pikniki, pielgrzymki po kraju i za gra-

nicą. – Cieszy mnie, że dzięki nim, siostronom elżbietankom, szkołom i parafianom już siedem razy udało się zorganizować festyn parafialny.

Oprócz Żywego Różańca, ministrantów, Towarzystwa Przyjaciół Seminarium, scholi dziecięcej i nadzwyczajnych szafarzy, istnieje tu Bractwo Szkaplerzne, do którego należy 500 osób.

– Bractwo nie funkcjonuje na zasadzie formacji – wyjaśnia ks. proboszcz. – Aby do niego należeć, wystarczy nosić szkaplerz, wpisać się do księgi i modlić do Matki Bożej.

Natomiast przy kościele śś. Piotra i Pawła działa Rycerstwo Niepokalanej, chór, Odnowa w Duchu Świętym i Bractwo św. Józefa, do których należą osoby z obu parafii. Wspólnie organizuje się także kursy przedmałżeńskie, Drogę Krzyżową ulicami miasta i procesję na Boże Ciało.

DOROTA BAREŁA

Informacje o parafii można znaleźć na www.republika.pl/parafia_zbawiciela_Strzegom i www.strzegom.pl

Od lewej: **Wzmocnienie konstrukcji przez 86 ściągów, przeniesienie ciężaru z kolumn na ścianę, nowa więźba dachowa. To niektóre remonty, jakie udało się zrobić w kościele w ostatnich latach**

U góry: **Do dziś zachowały się w kościele potrójne chóry, pozostałość z czasów, gdy pierwotnie karmelicki kościół przejęli protestanci**

ZDANIEM PROBOSZCZA

Współczesne parafie są inne niż dawniej. Środowisko nie jest tak zwarte, ze względu na mieszkanie czy uczęszczanie na Msze do jednego kościoła, jak kiedyś. Emigracja, praca w niedzielę rozbija rodziny, a luksusy tego świata (np. weekendowe wyjazdy na wypoczynek czy handel) sprawiają, że ludzie coraz rzadziej odwiedzają kościół parafialny, przez co przestają się z nim identyfikować. Niektórzy boją się przynależności parafialnej, ponieważ nie chcą, by proboszcz zbyt dużo o nich wiedział. A przecież przynależność (czy to do naszego kościoła czy – dla tych, którzy tak wolą – do ich dawnej parafii śś. Piotra i Pawła) jest ważną niczym rodzina. Jestem dumny, że mimo takiej sytuacji, przez 9 lat istnienia parafii udało się uzbiierać na inwestycje około 4 milionów złotych. Około 10–15 proc. z tego to dotacje; reszta jest zasługą moich parafian, za co serdecznie im dziękuję. Dobrze układa się współpraca z radą miasta i burmistrzem, którzy co roku starają się nam jakoś pomóc.

Zapraszamy na Msze św.:

- Dni powszednie: godz. 9.00 i 17.30
- Niedziele: godz. 7.30, 9.00, 10.30, 12.00, 18.30

Wikariusz: ks. Michał Kuś